

NATALIA KICKA (1801–1888) – PATRIOTKA I KOLEKCJONERKA «PAMIĄTEK NARODOWYCH»

У статті розглядається діяльність Наталії Кічки – патріотки й колекціонерки «Пам'яток Народових».

«Sospitas vitae»

Natalia Anna z Bispingów Kicka zapisała się w polskiej historii XIX w. jako kobieta wszechstronna. Była w ciągu swoje długiego żywota malarką, kolekcjonerką pamiątek narodowych (do których zaliczała numizmaty) i autorką prac archeologicznych. Lecz przede wszystkim była nieustraszoną Polką żyjącą w kraju ujarzmlonym przez zaborców oraz niestrudzoną polską patriotką.

Urodziła się na pięknej Ziemi Wileńskiej – stolicy byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego – Wilnie w roku 1801. Była najstarszą z czterech córek Piotra Bispinga, marszałka szlachty powiatu wołkowyskiego i córką Józefy z domu Kickiej. [1966 1967; PSB, s. 385 – 386] Dokładna data jej urodzin nie jest znana. Jej ojciec był typowym magnatem przeświadczonym o swoim bogactwie i znakomitości. Młoda Natalia Kicka jako dziecko otrzymała staranne wykształcenie domowe, gdzie najbardziej ceniona była znajomość języka francuskiego. W domu rodziców w majątku Hołowczyce, uczyła się do 14. roku życia.

Duże zmiany zaszły w 1815 r. kiedy to Natalia przeniosła się do Warszawy w celu pobierania dalszych nauk. Zamieszkała u swojej babki Józefy z Szydłowskich Kickiej, która była żona Onufrego, koniuszego wielkiego koronnego, a następnie senatora wojewody Królestwa Polskiego. Pobyt w stolicy Królestwa Polskiego zaowocował wprowadzenia młodej Natalii w środowisko artystyczno – literackie. Dokonała tego jej ciotka Teresa Kicka zamieszkująca pałac Karasia na głównej ulicy Warszawy – Krakowskim Przedmieściu. Tam też Natalia Kicka poznała Fryderyka Chopina (muzyka), Juliana Ursyna – Niemcewicza (pisarza), Antoniego Edwarda Odyńca (poetę), Stefana Witwickiego (poetę – autora słów piosenki biesiadnej: „Pije Kuba do Jakuba”). Ten ostatni układał dla niej szarady miłosne.

Podobnie też było w innych środowiskach i popularnych, prowadzonych przez arystokratów otwartych domach gdzie ścierali się między sobą zwolennicy konserwatyzmu i młodzi spod znaku romantyzmu. Klasycznym tego przykładem był gen. Franciszek Dzierżykraj – Morawski. [2004, Filipow, s. 252]

Dzięki urodzie i bystremu umysłowi była otoczona gronem wielbicieli i cieszyła się dużą estymą. To w dzień jej imienin w lutym 1827 r. odbyła się w domu Kickiej prapremiera komedii Stefana Witwickiego „Maruda” oraz inscenizacja fragmentów „Konrada Wallenroda” oraz „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza. Ponieważ miała dobry słuch i głos śpiewała nawet przy akompaniamencie Fryderyka Chopina.

Ogromny wpływ na Natalię Kicką miała wyniesiona z domu tradycja rodzinna, miłości do ojczyzny oraz płynąca z serca gotowość służby dla kraju. Ale także nienawiść do osób z Konfederacji Targowickiej, którzy wystąpili przeciw reformom Sejmu Wielkiego i doprowadzili w ostateczności do upadku Rzeczypospolitej. Ta młoda i zdecydowana arystokratka stała republikanką, w zgodzie z tradycją Rzeczypospolitej Szlacheckiej lecz w takim duchu konserwatywnym angielskim, nie stroniącym od reform na rzecz kraju. Jej młodą osobowość ukształtował romantyzm i poznanie na salonach warszawskich wielu znakomitości ze świata sztuki i kultury, a także polityki m. in. Joachima Lelewela.

Na przyszłość Natalii Kickiej wpływ wywarły także częste wyjazdy do Wilna. Tam również prowadzono ożywione życie towarzyskie. Zyskała przychylność matki Juliusz Słowackiego oraz Gabrieli Puzyniny, która często odwiedzała dom Kickich i Bispingów, który „był dla nas bardzo miła

przystaną [...] Ona [Teresa Kicka – *przyyp. K. F.*] i młodsza jej siostra, pani Piotrowa Biszping, z córkami Natalją i Różą odwiedziły Litwę w 1826 roku, a po zimie, spędzonej w Wilnie dla matki, potrzebującej zasięgnąć rady naszych lekarzy. Latem objechały kołem Smorgonie, Zalesie, Woroniany i Dobrowlany. Rozum panny Teresy, uprzejmość trochę afektowana pani Biszping, wdzięki Natalji i dowcip panny Rozalji umiliły nam niejedną wieczór w Wilnie i dni kilka na wsi”. [1988, Gabriela z Guenterów Puzynina, s. 173]

Gabriela Puzynina zapamiętała ją z czasów wileńskich: „zawsze pięknej, jak anioł, z kwitnącem licem, z oczami jak niebo, o ząbkach perłowych, prze które sączyły się słówka wdzięczne i powolne”. [1988, Gabriela ..., s. 174]

Okres powstania listopadowego, który wybuchł przeciw carowi i Cesarstwu Rosyjskiemu jest szczególnie w życiu młodej Natalii. Bowiem związany jest z wydarzeniem osobistym. 27 stycznia 1831 r. wyszła za mąż za swojego wuja, Ludwika Kickiego. Z grona dowódców brygad jazdy zyskał on największą popularność i sympatię wojska i społeczeństwa. „Był to mąż waleczności heroicznej i prawdziwie nieustraszonego męstwa”. Stąd też nazywano go w wojsku w czasie powstania „polskim Ajaksem”. [1921, Patelski, s. 155] Do tego doszła też osobista tragedia Natalii, gdyż czterdziestoletni mąż generał Armii Królestwa Polskiego zginął w bitwie pod Ostrołęką 26 maja 1831 r.¹ [1980, Tarczyński, s. 399]

Losy powstania odbiły się także na jej życiu. Z małżeństwa miała córkę Ludwikę Marię Helenę urodzoną 8 grudnia 1831 r. Kształciła ją w Warszawie, we Włoszech i Szwajcarii. Ten okres spędziła na wspólnych wyjazdach zagranicznych oraz krajowych (Wileńszczyzna). Po śmierci zaledwie dwudziestoletniej córki nadal utrzymywała i pielęgnowała kontakty ze sferą artystyczną, literacką oraz polityczną – choć w ograniczonym już zakresie. Często wyjeżdżała do Francji i Drezna, gdzie schroniła się zagrożona aresztowaniem po wybuchu powstania styczniowego, w końcu 1863 r. Tam opiekowała się powstańcami. Kontaktowała się z Hotelem Lambert w Paryżu, gdzie była gościem ks. Czartoryskiego. Po dwóch latach powróciła do Warszawy, gdzie prowadziła działalność charytatywną i kulturalną. Dała się poznać jako malarka i autorka prac artystycznych (witraż w katedrze w Janowie Podlaskim, rysunki do wydawnictw i studyjne).

W środowisku warszawskich „starożytników”

Z Warszawą związane są jej zainteresowania numizmatyczne, zbieranie pamiątek narodowych oraz związanie się ze środowiskiem „starożytników”. Wpływ na zainteresowania badawcze i kolekcjonerskie miały także osobiste znajomości w kręgach kolekcjonerów pamiątek historycznych. Do nich to zaliczano wówczas zabytki archeologiczne, monet i medale. Szczególnie cenna dla Natalii Kickiej były kontakty z Karolem Beyerem, zbieraczem i pasjonatem na gruncie warszawskim i animatorem ruchu numizmatycznego w Królestwie Polskim pod zaborem rosyjskim.² [1970, Triller, s. 192; 1964, *taż*, s. 189; 1995, Czerski, Maciaszek].

Istotnym dla niej dostarczycielem monet do tworzonej kolekcji i przewodnikiem po arkanach numizmatyki był Kazimierz (Kaźmierz) Stronczyński.³ [2005, Suchodolski S., s. 3 – 12] Te znajomości zaowocowały możliwością studiowania i poznawania „numizmatyki krajowej” ale także „obcej”, czego wyrazem były jej zainteresowania monetą wschodnią tatarską – z kontramarką księcia litewskiego.

Mając wolny czas poświęciła się Natalia Kicka nowej pasji „starożytniczej” aktywnie włączając się w nurt tworzącego się w Warszawie ruchu numizmatycznego. Była ona niewątpliwie pod wpływem K. Beyera i K. Stronczyńskiego. Brała zapewne udział w „czwartkach numizmatycznych” urządzanych w mieszkaniu Beyera na ul. Wareckiej. Owe spotkania „czwartków latających” (od zmiany lokum) przerodziły się od 1856 r. na stałe, do czego przyczynił się Józef Zell⁴ – prezes Resursy Kupieckiej w Warszawie, gdzie udostępniono salę na stałe zebrania numizmatyczne.

De facto można potwierdzić przynależność Natalii z Bispingów Kickiej do nieformalnego Warszawskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

Karol Beyer działalność numizmatyków warszawskich w okresie „latających czwartków numizmatycznych – w liście do „Gazety Warszawskiej” – opisywał następująco: „[...] nie od roku więc czwartki numizmatyczne istnieją. Już w roku 1850 opiewał je pan S. O. nie od roku, lecz także od dwóch lat zmieniły się ze stałych w koczujące, przez co na rozmaitości i ciekawości zyskały, ale

przestały być wyłącznie numizmatyczne, bo jak z jednej strony daleko więcej teraz do widzenia, każdy bowiem gospodarz pokazuje z osobliwości co ma przy duszy, tak i z drugiej przymieszały się inne żywioły; znajdują się bowiem między przyjmującymi i gośćmi starożytnicy, artyści i literaci”. [1995, Czerski, Maciaszek, s. 20].

Od 31 stycznia 1856 r. sytuacja numizmatyków się zmieniła. Zaczęły się spotkania „zwolenników starożytności”, jak nazywano wówczas numizmatyków i zbieraczy monet, w stałym miejscu. Już 18 stycznia 1856 r. stołeczny periodyk „Gazeta Warszawska” zamieściła stosowny anon: „, w jeden z sal [Resursy] ma być urządzona periodyczna sesja numizmatyków”. [1995, Czerski, Maciaszek, s. 21].

Z upływem lat działalność grupy numizmatyków warszawskich zaczęła zamierać. Nie pomogła sława „czwartków” sięgająca daleko poza Warszawę. Sam Karol Beyer zapisał w 1859 r., że „szczerze nasze grono coraz bardziej maleje”. [1995, Czerski, Maciaszek, s.21 („Notatki” Beyera)] Do grona numizmatyków warszawskich tego okresu, poza Natalią Kicką, należeli także: Kazimierz Stężyński – Bandtkie, Karol Beyer, Karol Blicher, Teodor Dembowski, Jerzy Gauger, Justynian Karnicki, Walery Kostrzębski, Konstanty Miller, Paweł Muchanow, Bolesław Podczaszyński, Stanisław Pusch, Edward Rastawiecki, Izabela Starzyńska, Henryk Stecki, Kazimierz Stronczyński, Wiktor Szaniawski, Stanisław Walewski, Tomasz Zamojski i Józef Zellt.⁵ Do grupy tej należeli niewątpliwie także Tymoteusz Lipiński, Józef Przyborowski i Aleksander Weinert.

Zamieszki w Warszawie w 1861 r. doprowadziły do restrykcji ze strony władz zaborczych. Resursa została zamknięta – ustały stałe „czwartki numizmatyczne”- a numizmatycy mogli się już tylko spotykać w domach lub kawiarniach. W 1870 r. grupa czynnych numizmatyków zmalała do 12 osób. [2003, Filipov, s. 22 – 23] Upadła też idea wydawania czasopisma: „Tygodnik Archeologiczny (i Numizmatyczny)”. Nie było na to chęci, ani środków.

Minęły bezpowrotnie czasy świetności ruchu numizmatycznego pod egidą Karola Beyera, kiedy to numizmatycy spotykali się w cukierni Ferrarego. Duszą tych spotkań był Walery Kostrzębski. Za jego namową i pomocą jeden z warszawskich amatorów, kolekcjonerów – numizmatyków doktor Konstanty Miler⁶ wspomagał kompletować zbiór numizmatyczny generałowej Natalii Kickiej – chrzestnej syna doktora. [1972, Kicka, s. 541]. Pomagał jej w zakupach przy kompletowaniu zbiorów.

Leon Zwoliński przyjaciel Kostrzębskiego tak wspominał lata współpracy po śmierci Karola Beyera: „Jako najgorliwsi adepti nieodżałowanego Beyera, obaj razem z nieboszczykiem Kostrzębskim trzymaliśmy zawsze jego zasad, a nasze przyjazne stosunki, zawarte w owych czasach, niezamącone niczem przetrwały 35 lat. Ś. P. Kostrzębski zachowywał żywe wspomnienie tej świetnej Beyerowskiej epoki i w jednym z dawnych listów pisał do mnie: >> Dziś, jak rozbity garneczek archeologiczny, wałęsam się między młodą rzeszą, z uporem przeszłości i wspomnieniem chwil, które pan pamięta, a które już nie wrócą...<<”.⁷

Bardzo dużo do wiedzy o monetach i numizmatyce dała Natalii Kickiej znajomość z Antonim Ryszardem⁸ z Krakowa, czy też Emerykiem Hutten – Czapskim⁹, [1978, Kocójowa] a przede wszystkim z senatorem Kazimierzem Stronczyńskim. Ten ostatni – ówczesny nestor numizmatyków polskich sprzedał generałowej swoją kolekcję monet średniowiecznych [1991, Strzałkowski, s. 70].

Znajomość z wdową po generale Ludwiku Kickim poległym pod Ostrołęką w wojnie polsko – rosyjskiej 1831 r. – Natalią Kicką. miała dla Walerego Kostrzębskiego duży wpływ na rozwój jego własnych badań numizmatycznych. A także przygotowania własnego katalogu zbiorów i cennych prac z zakresu numizmatyki.¹ Młoda wdowa poświęciła się zbieraniu pamiątek narodowych. Wśród nich znalazła się pokaźna kolekcja polskich monet i medali od czasów średniowiecza po okres ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Od doktora Konstantego Milera dowiedział się Kostrzębski o tworzącej się i rozwijającej kolekcji numizmatycznej generałowej Kickiej pomagając ją wzbogacać o nowe ciekawe okazy monet. Ta zaś doceniając zdolności i ogrom wiedzy kolegi z „czwartków numizmatycznych” i za poradą Milera powierzyła Waleremu Kostrzębskiemu opracowanie katalogu jej zbiorów. Nie da się określić dokładnej daty. Przypuszcza się, że działo się to około 1868 r. Wzorem do naśladowania miał być rękopis katalogu zbiorów przywieziony do stolicy Królestwa Polskiego i pokazany „starożytnikom” warszawskim przez Emeryka Hutten – Czapskiego. Był to wydany w latach późniejszych w Petersburgu i Krakowie katalog zbioru hrabiego.¹

Ta pierwsza próba naukowego opracowania katalogu zbiorów Natalii Kickiej sprawiła, że Walery Kostrzębski postanowił poświęcić się opracowaniu, w formie katalogowej, wszystkich monet polskich. Praca ta w sposób oczywisty rozłożona została na kilka ładnych lat. [2012, Filipow, Kuklik, s. 7-10; 2012, Filipow, s. 81 – 92].

W kręgu archeologii i numizmatyki

Natalia Kicka obok zainteresowań artystycznych, gdzie osiągała znaczące wyniki, zainteresowała się także zabytkami przeszłości jak przystało na dziewiętnastowiecznego „starożytnika”. Owocem owych zainteresowań archeologicznych, co w XIX w. szło w parze z zajmowaniem się monetami i medalami były prace wydane drukiem. Współpracowała w tym względzie z ukazującymi się w „Wiadomościach Archeologicznych”. Ukazywały się one w Warszawie od 1873 r. i miały znamienity podtytuł: „Spostrzeżenia lat ostatnich w dziedzinie starożytności krajowych. Czasy przedhistoryczne”.

Pod koniec swego życia opublikowała Natalia Kicka dwa artykuły z dziedziny archeologii. Pierwszym z nich było studium: „Żale Żurawickie” z 1881 r., gdzie wyłożyła właściwie swoje *credo* ukazujące osobisty stosunek do zabytków „starożytności”: „Widząc z ogłoszonych u nas dotąd prac archeologicznych, że w kraju naszym najpospoliciej bywają znajdowane popioły mieszkańców przedhistorycznych złożone w urnach i powierzone matce ziemi, szczątki ludzi ówczesnych chowane bez urn, należą do mniej pospolitych, **po czytuję sobie za obowiązek opowiedzieć w kilku słowach o odkryciu, którego w mej obecności dokonano, a czynię to w nadziei, że szczegół jeden dorzucony do badań poświęconych czasom przedhistorycznym nie będzie może być obojętny dla nauki archeologicznej** [wytluszczenie moje – KF]”. [1881, Kicka, s. 79].

„Jaszczów pod względem archeologicznym. Zamczysko, Horodyszcze i Żalnik” opublikowany w roku następnym (1882) również poruszał się w materii archeologicznej i na podstawie własnych obserwacji. [1882, Kicka, s. 137 – 150]. Prawdopodobnie według nie potwierdzonych informacji, autora jej biogramu Franciszka Germana, była też autorką „Pamiętek historycznych” opublikowanych w „Wiadomościach Archeologicznych” zawierających 25 tablic, rycin i sztychów. Zapewne jej autorstwa ponieważ parała się rysunkiem i malarstwem. Niestety tegoż artykułu nie odnaleziono.

Lata osiemdziesiąte XIX w., już schyłek życia sędziwej generałowej Natalii Kickiej zaznaczył się pisarsko także w numizmatyce. W 1882 r. ukazał się bowiem interesujący, jak na ówczesne czasy szkic poświęcony numizmatyce litewskiej i wschodniej jednocześnie. Związane to było z dziejami Wielkiego Księstwa Litewskiego w powiązaniu z okresem Złotej Ordy i Tatarami krymskimi. Był to tylko epizod w polskiej numizmatyce, ale wielce znamienity biorąc pod uwagę datę publikacji i ówczesny stan wiedzy numizmatycznej na temat monet tego okresu.

Artykuł Natalii Kickiej opublikowany został w „Przeglądzie Bibliograficzno – archeologicznym”. Czasopismo to wydawane było przez numizmatyka i antykwariusza warszawskiego Cezarego Wilanowskiego¹ w latach 1881 – 1882. Wydano jedynie trzy tomy, które zgodnie z podtytułem czasopisma był: „Poświęcony bibliografii, archeologii, numizmatyce, heraldyce, historii, sztukom i literaturze pięknej”. W tomie ostatnim pomieszczono artykuł generałowej.

Swoją notkę poświęconą monecie tatarskiej Natalia Kicka obdarzyła tytułem: Moneta tatarska Hana [sic!] Złotej Ordy Mehmeda Tochtamysza z kontramarką Witolda, Wielkiego Księcia Litewskiego”. [1882 a, Kicka, s. 46 – 49] W artykule tym zajęła się monetą z kontrasygnaturą, która znalazła się w jej zbiorze numizmatycznym. Sama historia owej monety i jej losów jest niezmiernie interesująca. Związana jest ona bowiem z budowaniem kolekcji numizmatycznej Natalii Kickiej.

Tworząc swoją kolekcję monet i medali generałowa Kicka korzystała z usług pośredników i przyjaciół. Jednym z nich był Karol Beyer, który zaopatrywał w poszukiwane monety nie tylko warszawskie środowisko numizmatyczne, ale także zbieraczy spoza terenów Królestwa Polskiego, z hrabią Emerykiem Hutten – Czapskim na czele. Opisywana przez Natalię Kicką moneta tatarska z kontramarką litewską znajdowała się przez długie lata w zbiorach Józefa Tyszkiewicza¹ w Birżach, guberni kowieńskiej. Opisał ją z własnym komentarzem w wydanym w 1875 r. przy pomocy Karola Beyera „Skorowidzu monet litewskich”. [1875, Tyszkiewicz, s. 28] . Generałową zainteresowała wzmianka opisująca monetę w zamieszczonych w „Skorowidzu” – “Przyczynkach do historii mennicy litewskiej” i jak sama zapisała: „Zapra gnęłam gorąco ozdobić nim mój szczupły zbiór”.

Pomocnym po raz kolejny okazał się nieoceniony Karol Beyer, który przyrzekł pomoc w tym względzie, „jakoż po kilkuletnich poszukiwaniach z rąk jego nabyłam numizmat”, którego rysunek zilustrował artykuł. [1882, Kicka, s. 48] Trudno jest jednak jednoznacznie stwierdzić, czy owa moneta opublikowana przez Natalię Kicką jest tożsama z monetą ze zbioru Józefa Tyszkiewicza. Obie monety znamy jedynie z rysunków odręcznych. Wykazują cechy podobieństwa ale stuprocentowej pewności jednak nie ma. Za taką wersją przemawiać może fakt, wcześniej jeszcze Natalia Kicka nabyła zbiór monet średniowiecznych od Kazimierza Stronczyńskiego.

„W czasie jałowych” – jak pisała Kicka - poszukiwań, owej monety tatarskiej z kontramarką witoldową, wielu kolekcjonerów zbierających monety uważało, że „tatarska moneta stemplowana herbem wielkiego księcia litewskiego Witolda, nigdy nie istniała”. Inni zaś numizmatycy ostrzegali generałową Kicką, iż myli monety uważając monetę genueńską z monetą tatarską. Chodziło w tym wypadku o monety Kaffy (obecnie Teodozja), kolonii założonej na Krymie i emitującej własny pieniądz. W tym wypadku „nie posiadając żadnego numizmatycznego dzieła o monetach średniowiecznych włoskich rozwiązać dziś nie jestem w stanie pytania” – stwierdzała Natalia Kicka. W sukurs przyszły jej prace historyczne znakomitego polskiego historyka, pisarza i działacza patriotycznego Karola Szajnochy. Sięgnęła autorka po dzieło historyczne: „Jadwiga i Jagiełło” (1861) i obficie w swoim artykule cytuje informacje potwierdzające jej tezę. Uważała, że wielki książę Witold wymógł na chanie tatarskim, w zamian za pomoc, wybijanie kontramarki na monecie Tochtamysza. [1861, Szajnocha, t. IV, s. 211 - 216]. Nawiązywała także do wyobrażeń herbu litewskiego kolumny [1988, Filipow, s. 199], który występował na monecie jako kontramarka. Podawała je w rysunku posługując się groszami litewskimi Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta.

Idąc tropem informacji zawartej w „Skorowidzu” Józefa Tyszkiewicza, sięgnęła i cytowała także pracę rosyjskiego numizmatyka A. Czertkowa z 1834 r.: „Opisanie dawnych monet ruskich” opisującego żądania władców mongolskich w stosunku do książąt ruskich i wielkiego księcia Witolda umieszczania tamgi (znaku własnościowego) Edygeja, władcy Złotej Ordy, na monetach litewskich. Konkludując swoje spostrzeżenia generałowa Natalia Kicka jednoznacznie i autorytatywnie stwierdzała: „Że jednak Tatarzy byli zmuszeni do wybijania herbu książąt litewskich na swoich monetach, mamy tutaj dowód oczywisty w monecie na wstępie zamieszczonej”. [1882, Kicka, s. 49].

Nic nie jest jednak oczywiste i żałować jedynie należy, że Natalia Kicka posłużyła się w zasadzie tylko tekstem zaczerpniętym z Józefa Tyszkiewicza. Nie skorzystała natomiast z dużo wcześniej opublikowanego tekstu przygotowanego przez Konstantego Świdzińskiego¹ i opublikowanego dużo wcześniej w 1860 r. [1860, Świdziński, s. 19 – 23]. Rozszerzyło by to wiedzę samej autorki o tamgach tatarskich na monetach przypisywanych okresowi panowania Witolda na Litwie.

Zbiory numizmatyczne generałowej Kickiej powiększały się dzięki zakupom. Jednym ze spektakularnych przedsięwzięć mających na celu powiększenie kolekcji było niewątpliwie nabycie zbioru monet średniowiecznych od senatora Kazimierza Stronczyńskiego. [2005, Suchodolski, s. 11 - 12; Ryszard, Album, t. I, s. 304] Był to jeden z najlepszych zbiorów monet tego okresu. Swoje monety średniowieczne Stronczyński odsprzedał w 1866 r. generałowej za sumę 9000 złp. Losy akurat tego zespołu są znane, gdyż trafiły one w późniejszych latach do zbioru Emeryka Hutten – Czapskiego. Ten ostatni uznany w środowisku numizmatycznym zakupił też od Natalii kolekcję innych monet z jej zbiorów. [1978, Kocójowa, s.108].

W chwili obecnej trudno jest ustalić w pełni jaką dokładnie kolekcję monet i medali posiadała generałowa Natalia Kicka. Pełny obraz ukazał by katalog zbioru opracowany przez Walerego Kostrzębskiego. Niestety do chwili obecnej nie udało się ustalić jego losów. Wiadomo m. in. dzięki informacji Józefa Tyszkiewicza, że w zbiorach generałowej był przykładowo rzadki, unikatowy wprost szóstak Augusta II podskarbiego Ludwika Pocieja z 1707 r. wybity w mennicy moskiewskiej [1875, Tyszkiewicz, s. 26, il. tabl. XV].

Generałowa Natalia Anna z Bispingów Kicka, dożywszy sędziwego wieku, zmarła w Warszawie 4 kwietnia 1888 r.

Losy zbioru numizmatycznego były typowe, jak dla wielu kolekcji zbieranych przez długie lata zaborów „ku pokrzepieniu serc”. Monety piastowskie, po Kazimierzu Stronczyńskim, po 1890 r.

zakupił Emeryk Hutten – Czapski. Helena Przybysławska – siostrzenica generałowej monety emitowane przez Zygmunta I Starego po okres panowania króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego. Pozostałe monety królów elekcyjnych: Stefana Batorego, Jana Kazimierza, dynastii saskiej Wettinów i Stanisława Augusta Poniatowskiego przypadły Natalii Dobrzańskiej. Od niej zaś monety „króla Stasia”, jak popularnie nazywano Poniatowskiego odkupił od spadkobierczyni Waclaw Szaniawski kolekcjoner monet, ziemianin z Przegalina.

Zasłużona Rzeczypospolitej w kultywowaniu polskości pod zaborami, miłośniczka numizmatyki i swoisty kustosz pamięci narodowej, do dnia dzisiejszego nie doczekała się uhonorowania i godnego upamiętnienia.

Archiwalia:



Antoni Ryszard



E. Hutten -Czapski -
rycina



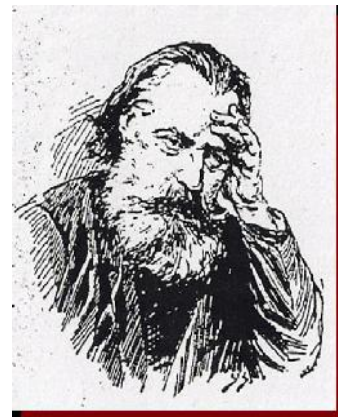
J. Przyborowski



Emeryk Hutten-Czapski



Józef Przyborowski



Karol Bayer - rycina



Karol Bayer



Kazimierz Stronczyński -
rycina



Kazimierz Stronczyński



Ludwik Kicki



Natalia Kicka - Rycina

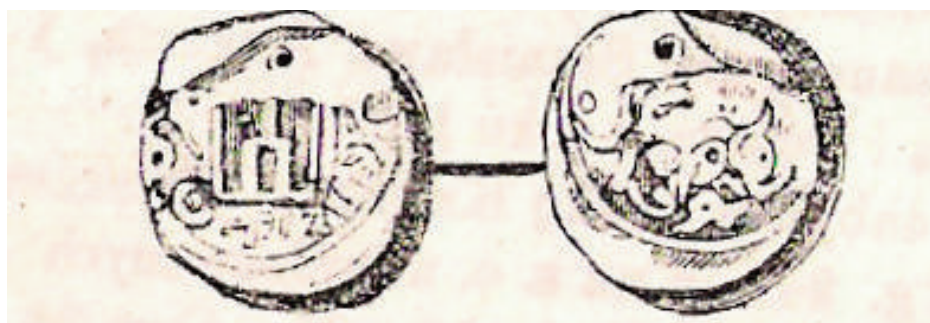


Walery Kostrzyski



Natalia Kicka

Ryszard A., Album numizmatyczne polskie, t. II, rękopis w zbiorach d. Ossolineum we Lwowie.



Źródła drukowane i pamiątki:

1988, Gabriela z Guenterów Puzynina, *W Wilnie i dworach litewskich. Pamiątnik z lat 1815 – 1843 ...*, opr. A. Czartkowski, H. Mościcki, Chotomów 1988 (reedycja z 1928 r.).

1882, Kicka N. *Jaszczów pod względem archeologicznym. Zamczysko, Horodyszcze i Żalnik*, „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa, s. 137 – 150.

1881, Kicka N., *Żale Żurawickie*, „Wiadomości Archeologiczne”, Warszawa, s. 79 – 82.

1972, Kicka N., *Pamiątki*, wstęp i przypisy J. Dutkiewicz, opr. T. Szafrński, Warszawa 1921, Patelski, J., *Wspomnienia wojskowe z lat 1823 – 1831*, Wilno 1921

¹ Kicki Ludwik (1799 – 1831), generał, od 1807 w Wojsku Polskim; adiutant polowy, gen. A. Roźnieckiego, brał udział w bitwie pod Raszynem 1809; adiutant ks. Józefa Poniatowskiego, potem w ks. Konstantego do 1821; w powstaniu listopadowym dowódca brygady, poległ w ostatniej bitwie powstania pod Ostrołką.

² Karol Beyer (1818 – 1877), kolekcjoner i fotograf, organizator zebrań numizmatycznych w Warszawie; zbieracz monet i medali. Twórca ruchu numizmatycznego na ziemiach polskich w XIX w.

³ Kazimierz Stronczyński (1809 – 1896), urzędnik, sekretarz Heroldii Królestwa Polskiego (od 1836 r.), senator wybitny numizmatyk i sfragistyk oraz inwentaryzator zabytków warszawskich. Autor monumentalnego dzieła do numizmatyki średniowiecznej: „Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów”, t. I – III, Piotrków 1883 – 1885”.

⁴ Józef Zellt (1820 – 1890), kupiec warszawski, prezes Resursy Kupieckiej; zbieracz monet i medali. Własny zbiór 2529 okazów numizmatyki z powodu kłopotów finansowych wystawił 15 września 1867 r. na sprzedaż w Berlinie. Katalog tegoż zbioru przygotował K. Beyer. Większą część zboru, niesprzedaną w Niemczech zakupił Teofil Rewoliński.

⁵ Wykaz członków Koła Numizmatycznego w Warszawie opublikowany w krakowskich „Wiadomościach Numizmatyczno – Archeologicznych” w 1891 r.

⁶ Konstanty Miler (1825 – 1890) ziemianin z Chomentowic; od 1854 r. lekarz w warszawskim szpitalu ewangelickim; przyjaciel K. Beyera ; znawca monet - amator numizmatyki.

⁷ L. Zwoliński, Z dziejów numizmatyki polskiej. Z powodu śmierci Walerego Kostrzębskiego, „Tygodnik Ilustrowany” Warszawa 1900, nr 6, s. 109; Leon Zwoliński (zm. Po 1900 r.) ziemianin w Nowostawce (Wołyń). Mieszkał w Warszawie i Dubnie; zbieracz monet; zob.: J. Kołaczkowski, Wiadomości dotyczące się przemysłu i sztuki w dawnej Polsce, Kraków 1888.

⁸ Antoni Ryszard [wł. Stanisław Żaczyński] (1841 – 1894) bibliofil i kolekcjoner monet i medali w Krakowie; posiadał imponujący zbiór ponad 1000 książek numizmatycznych; autor „bibliografii numizmatyki” (18882), wykonał w rękopisie „Album numizmatyczne polskie” gdzie zawarł ok. 1100 życiorysów kolekcjonerów monet i medali.

⁹ Emeryk Hutten – Czapski (1828 – 1896) urzędnik rosyjski, zbieracz „pamiątek ojczystych”, polskich monet i medali; posiadał największy pod zaborami zbiór polskich monet i medali (11200 egz.) opisanych w wydanych drukiem katalogu. W całości przekazany miastu Krakowowi (obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego).

¹¹ Natalia Kicka z Bispingów (1801 – 1888) stworzyła kolekcję monet i medali polskich z wieloma rzadkościami od monet średniowiecznych po czasy Stanisława Augusta Poniatowskiego. Czynnice uczestniczyła w zebraniach numizmatycznych w Warszawie. Autorka artykułu o monetach tatarskich: „Moneta tatarska hana złotej ordy Mahometa Tochtamysza z kontramarką Witolda wielkiego księcia litewskiego” (Przegląd bibliograficzno-archeologiczny” 1882, r. II, s. 46 – 49). A. Ryszard, Nekrologia, „Zapiski Numizmatyczne” Kraków 1888, s. 332.

¹² E. Hutten – Czapski, Catalogue de la collection des medailles et monnaies polonaises ..., St. Petersburg – Cracovie 1871 – 1916, t. i-V.

¹³ Cezary Wilanowski (1846 – 1893), bibliograf, antykwariusz warszawski, redaktor i wydawca „Przeglądu Bibliograficzno – archeologicznego” (1881 – 1882), numizmatyk ze zbiorem monet i medali. Wydawca katalogu monet polskich w 1884 r.

¹⁴ Józef Tyszkiewicz (1850 – 1905) syn Michała, ziemianina z Gródka koło Mińska; obok licznych dzieł sztuki miał zbiór medali polskich, monet antycznych i litewskich, które opublikował w „Skorowidzu” ze wstępem i opisem Karola Beyera.

¹⁵ Konstanty Świdziński (1793–1855) ziemianin z Sulgostowa, zbieracz zabytków i właściciel uznanej kolekcji monet państw z całego świata, w tym 500 średniowiecznych, które użyczał do badań. W 1860 kolekcję połączono Biblioteką Ordynacji Krasieńskich w Warszawie.

Literatura:

- 1988, Filipow K., Ikonografia monet jagiellońskich Wielkiego Księstwa Litewskiego,[w:] Problematyka mincovnictva Jagelovcov. Materiały z V. ceskoslovensko-polskej numizmatickej konferencje. Svit, 20. – 22. maja 1988, Nitra – Svit.
- 2003, Filipov K, Oczerk istorii numizmaticzeskovo dviżenia w Polsce, „Bankauski vesnik 31 [252].
- 2004, Filipow K., Ordery gen. Franciszka Dzierżykraj – Morawskiego w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie, [w:] Najnowsze badania nad numizmatyką i sfragistyką Pomorza Zachodniego. Materiały z konferencji 50 lat Działu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Szczecinie, Szczecin
- 2012, Filipow K., Kuklik B.,Valerij Kostšembki (1828-1899), “Bankauski Vesnik” 2012, nr 1.
- 2012, Filipow K.,Walery Kostrzębski (1828-1899): probierz mennicy warszawskiej, „Biuletyn Numizmatyczny” nr 2.
- 1882, Kicka N., Moneta tatarska, hana [sic.!] Złotej Hordy Mehmeda Tochtamysza z kontramarką Witolda, Wielkiego księcia litewskiego, Warszawa.
- 1966 – 1966, Kicka z Bispingów Natalia Anna, opr. F. German [w:] Polski Słownik Biograficzny, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- 1978, Kocójowa M., Pamiątkom dziejowym ocalonym z burzy dziejowej, Kraków 1978.
- 1991, Strzałkowski J., Zbiory polskich monet i medali, Łódź 2005.
- 2005, Suchodolski S., Kazimierz Stronczyński i jego dokonania numizmatyczne z perspektywy lat (przedmowa do reed.) [w:] K. Stronczyński, Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów, t. I – III, Piotrków 1883 – 1885 (reedycja Polskie Towarzystwo Numizmatyczne, Warszawa 2005).
- 1860, Świdziński K., O monetach hanów [!] kupczaku czyli złotej hordy, za znamionami i nazwiskiem wielkiego księcia litewskiego (Witolda i Kazimierza), [w:] Bartoszewicz J. Pogląd na stosunki Polski z Turcją i Tatarami ...,Warszawa.

12. 1861, Szajnocha K., Jadwiga i Jagiełło 1374 – 1413. Opowieść historyczna przez ..., wyd. II, t. IV, Lwów.
13. 1980, Tarczyński, J., Generalicja powstania listopadowego, Warszawa 1980
14. 1995, Triller E., Nieznane szczegóły z życia rodzinnego Karola Beyera, „Biuletyn Numizmatyczny” 1970, nr 10, s. 192; Triller E., Karol Beyer – numizmatyk i archeolog, „Wiadomości Numizmatyczne” 1964, z. 3 – 4, s. 189; Czerski M., Maciaszek J., Historia warszawskiego ruchu numizmatycznego 1845 – 1995, Warszawa 1995.
15. 1875, Tyszkiewicz J, Skorowidz monet litewskich, zebrał ..., Warszawa; (reedycja 2005, wyd. Polskie Towarzystwo Numizmatyczne) [w:] Kopicki E., Monety Wielkiego Księstwa Litewskiego 1387 – 1707, Warszawa.

Филипов К. Наталия Киска (1801–1888) – патриотка и коллекционерка «Памяток Народовых».

В статье рассматривается деятельность Наталии Киски – патриотки и коллекционерки «Памяток Народовых».

Ключевые слова: Наталия Киска, патриотка, коллекционерка, «Памятки Народовы».

Philipov K. Natalia Kiska (1801–1888) – a patriot and collector «Pamiętek Narodowych».

The article reviews the activities of Natalia Kiska – patriots and collectors «Pamiętek Narodowych».

Key words: Natalia Kiska, patriot, collector, «Pamiętky Narodowi».

Одержано 20.04.2013